

W. Jaruzelski
złoży wizyty
w MRL, KRDL i ChRL

Na zaproszenie najwyższych władz partyjnych i państwowych I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Wojciech Jaruzelski złoży w drugiej połowie września oficjalnie wizyty w Mongolskiej Republice Ludowej, Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej oraz przebywać będzie z roboczą wizytą w Chińskiej Republice Ludowej.
(PAP)

Dzień polski na targach w Strasbourgu

Sobota była dniem polskim na europejskich targach w Strasbourgu — jednej z największych tego typu imprez w Europie zachodniej. Stoisko informacyjne Polskiej Izby Handlu Zagranicznego cieszyło się dużym zainteresowaniem przedstawicieli francuskich kół gospodarczych.

Od pewnego czasu obserwuje się wyraźny wzrost zainteresowania Francuzów możliwościami odrodzenia stosunków gospodarczych z naszym krajem.

Reżim Pinocheta nasila terror



11 bm. w Vina del Mar w Chile rodzinna i przyjacielska sioły kwiaty na grobie Salvadora Allende, który zginął podczas zamachu 13 lat temu.
CAF — AP



JAK ODPOWIE ROBOT?

Najpopularniejszą atrakcją w Wiedniu stał się nowy elektryczny sliemierz „muskuł”. Jest to robot o sylwetce młodego człowieka z połączonymi bicepsami i kwadratowym podbródkiem. Po włożeniu do lewej kieszeni marynarki odpowiedniej monety, gość zadaje mu cios w podbródek. Na tablicy natchemiasz wyświetlana jest siła uderzenia, a robot głosem ocenia możliwości klienta: 100 punktów — słabeusz, 120 punktów — niezły, 140 — dobre, 200 — jesteście supermężami! Wszyscy są zadowoleni. Właściciel otrzymuje pieniądze, a klient cenzurkę elektronicznego sliemierza.

MARATON DISCJOCKEYA

Wydawałoby się, że chleb discjockeya jest lekki. Wyszary nastawił płytę czy kasety i powiedział parę zdań w krótkich przerwach między melodiami, bądź piosenkami. Portugalczyk Enibal Roque dowiódł, że tak sprawa się nie przedstawia. Co prawda, musiał on wykonywać swe obowiązki bez przerwy przez... 312 godzin. Kiedy przebudził się po kilku dobach po zakończeniu diskmaratonu, młody Portugalczyk zapytał, czy jego rekord został zarejestrowany, po czym oświadczył, że już nigdy nie wejdzie do dyskoteki.

„ROPOŃSNE DRZEWO”

Drzewo to rośnie na Filipinach i nazywa się „Hanga”. Ostatnio otrzymało ono drugą nazwę: „drzewo ropońskiego”. Okazało się, że skład chemiczny owoców hanga niewiele różni się od składu nafty. Obecnie naukowcy pracują nad wykorzystaniem tych owoców w charakterze cennego surowca dla przemysłu.

Opr. (kl)

RODZINNY DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Wydanie I ŁÓDŹ, poniedziałek, 15 września 1988 roku CENA 8 Zł
Rok XLII 815 (2121)
PL ISSN 0208-7787 Nr indeksu 36004

ZA GRANICĄ O POLSCE

Wielkoduszny gest oznaką siły i dobrej woli

Agencje prasowe i prasa światowa nadal poświęcają wiele miejsca zwolnieniu w Polsce wszystkich osób, skazaanych i aresztowanych za przestępstwa przeciwko państwu. W komentarzach podkreśla się, że decyzja ta, będąca wielkodusznym gestem, jest oznaką siły i dobrej woli władz polskich. Agencje przekazują wiele depeesz nt. przebiegu akcji zwalniania więźniów.

Dziennik „New York Times” pisze w niedzielę, że zwolnienie wszystkich więźniów niekryminalnych jest możliwym początkiem procesu prowadzącego do pojednania narodowego, do którego rząd, jak twierdzi, dąży od dawna. Dziennik określa posunięcie rządu polskiego jako ważny gest, pozbawiony drobiazgowości i wyjątkowości.

Szwajcarski „Neue Zuercher Zeitung” podkreśla, że amnestia jest aktem kierownictwa politycznego, które czuje się silne. Nie bez powodu została ogłoszona wieczorem tego samego dnia, kiedy wła-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Oświadczenie premiera Francji

Premier Francji Jacques Chirac występując w Instytucie obrony narodowej w Paryżu, oświadczył, że jeśli chodzi o amerykańską „inicjatywę obrony strategicznej”, Francja powinna zająć takie stanowisko, które „nie uzależniałoby jej od ustawodawstwa innego kraju”. Tym samym premier Chirac odszedł nieco od swych niedawnych wypowiedzi, w których wyrażał opinie o konieczności udziału Paryża w realizacji programu „wojen gwiazdnych”.

Szef rządu francuskiego podkreślił również znaczenie, jakie ma dalsze funkcjonowanie francuskich sił atomowych, które — jak powiedział — „są czynnikiem zachowania pokoju w Europie”. Oświadczył, że Francja będzie kontynuować budowę podwodnych okrętów atomowych i innych rodzajów nowoczesnej broni.

Podwyżka cen wyrobów spirytusowych

Ministerstwo Finansów informuje, że od 14 września wzrasta średnio o 15 proc. ceny detaliczne wyrobów spirytusowych.

W większym stopniu rosną ceny wódek wysokoprocentowych, w mniejszym natomiast (o 5 proc. — 8 proc.) ceny wyrobów o niższej zawartości alkoholu.

Oto przykłady nowych cen:

dotychczasowa	nowa	procent wzrostu
Wódka czysta	660.—	18
Wódka wyborowa	825.—	16
Mazowiecka tytnia	735.—	16
Winiak luksusowy	990.—	18
Advocat (25 proc.)	825.—	6
Cocktail jabłkowy (20 proc.)	275.—	6

Po raz drugi w tym roku podwyższone są ceny wyrobów spirytusowych. W marcu podniesiono ich ceny o ok. 10 proc., obecnie — dodatkowo o 15 proc. Ceny są jednym ze środków ograniczania spożycia alkoholu.

Ustawa z 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi zawiera następujący nakaz: „struktura cen napojów alkoholowych powinna wpływać na ograniczenie spożycia tych napojów, a w szczególności napojów, zawierających ponad 18 proc. alkoholu. Ceny tych napojów powinny być ustalane na poziomie, wyprzedzającym wzrost dochodów ludności”.

W latach 1981—1983 sprzedaż wyrobów spirytusowych zmniejszyła się znacznie w porównaniu z okresem lat siedemdziesiątych, na co wpłynęły między innymi wysoki podwyżki cen. O ile w latach 1978—1979 sprzedawano w Polsce rocznie (w przeliczeniu na alkohol 100-procentowy) około 180 mln litrów rocznie, to w latach 1981—1983 ich roczna sprzedaż spadła o 20 proc. — 25 proc. Od roku 1984 sprzedaż ponownie wzrasta (patrz tabela 1).

Podwyżka cen w marcu br. nie zahamowała wzrostu spożycia — sprzedaż wyrobów spirytusowych nadal rosła (patrz tabela 2). Np. w sierpniu tego roku sprzedaż tych wyrobów wyniosła 12,9 mln litrów i była wyższa niż w lipcu o 0,8

mln litrów oraz wyższa niż w sierpniu ubiegłego roku o 0,5 mln litrów (w przeliczeniu na alkohol 100 proc.).

Utrzymujący się wzrost spożycia zmusza więc do kolejnego podwyższenia cen — zgodnie z wymogami ustawy z 1982 roku Realizując te ustawy wprowadzono również całą gamę innych środków,

przeciwdziałających alkoholizmowi, takich jak: zmniejszenie liczby punktów sprzedaży wyrobów spirytusowych, ograniczenie godzin sprzedaży, itd. Podstawowe znaczenie dla przeciwdziałania alkoholizmowi ma (dalszy ciąg na str. 2)

Szklakontaktowe

Zakłady Okule Nyrsko w Czechosłowacji opuściła pierwsza partia szkieł kontaktowych nowego typu — 2 tys. kompletów o grubości zaledwie 0,08 mm (dotychczas produkowano wyłącznie szkła o grubości 0,15 mm). Nowe szkła sklerowano do Związku Radzieckiego, który jest największym odbiorcą tych wyrobów.

CSRS produkuje rocznie 300 tys. kompletów szkieł kontaktowych, przy czym na rynek wewnętrzny trafia 60 tys.

SPORT SPORT



- Porażka EKS w Szczecinie
- Remis Włókniarza
- Anilana liderem
- Piasecki z Saronnim najlepsi

(Szczegóły i dalsze wiadomości na str. 6).

Polański, Polański, Polański...

Renata Sas teleksuje z XI FFFF w Gdańsku

Przyjazd Romana Polańskiego, jego „Piraci” to od soboty główne tematy rozmów. Kiedy zaczynała się późnowieczorna projekcja „on jeszcze był w drodze. Ale zdążył. Przywitany go znacznie większe brawa niż te, którym nagrodzono projekcję jego filmu.

Teraz — niedzielne popołudnie w kuluarach wrze. Wiaśnie zakoczyła się konferencja prasowa. „Nasz narodowy gąsiarbeiter” jak przedstawił go Z. Kałużński był pytanym oczywiście o ten film.

— Czy jest pan zadowolony z „Piratów”?

— Ja go ostatnio nie oglądałem. Po każdej pracy zastanawiam się czy efekt był wart tyłu wyreczeń.

Z pogodnym zdziwieniem Polański przyglądał się dorosłym dyskutantom. — To nie jest film dla was. Film nie jest dla ludzi w waszym wieku! A, że o „Piratach” napisano już dużo więc dodam tylko, że we Francji „dzie” dobrze, że nie podobał się w USA, że lada dzień wejdzie do kin w kilku krajach Europy zachodniej i gdzieś po trzech miesiącach będzie można powiedzieć, jak na prawdę został przyjęty.

Po prawie trzech latach w Tunezji i międzynarodowa ekipa teraz Polański marzy o filmie... bez galeonu. „Chciałbym nakręcić film w Paryżu i już z G. Brachem (tym od piratów) piszę scenariusz. Będzie to historia amerykańskiego lekarza który przyjechał z żoną

T. Porębski w woj. skierniewickim

13 września przebywał z wizytą w województwie skierniewickim członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — prof. Tadeusz Porębski.

Gość wziął udział w obradach zjazdu absolwentów seminarium nauczycielskiego, liceum pedagogicznego i studium nauczycielskiego w Łowiczu, który został zorganizowany z okazji 200-lecia Zakładów Kształcenia Nauczycieli w tym mieście oraz 850-lecia grodu nad Bzurą.

T. Porębski odwiedził także Instytut Sadownictwa i Kwaciactwa oraz Instytut Warzywnictwa w Skierniewicach — zwiedził zakład doświadczalny produkcji grzybów jadalnych, zakład mechanizacji ogrodnictwa. Spotkał się z dyrekcjami oraz przedstawicielami POP i związków zawodowych odbywdu instytucyj. Gość interesował się bieżącą działalnością instytucyj, warunkami pracy, możliwościami rozwoju. Podczas spotkania dyskutowano także o problemach występujących w instytucjach.

Japońsko-amerykańskie manewry na Hokkaido

Jak poinformowała wojskowa prasa amerykańska około 10 tysięcy żołnierzy i oficerów weźmie udział w mających się odbyć w drugiej połowie października br. na wyspie Hokkaido pierwszych wspólnych manewrach sił zbrojnych Japonii i USA. Będą w nich uczestniczyć głównie jednostki VII floty i V armii powietrznej USA, oddziały piechoty morskiej z bazy na Filipinach, a także stacjonujące w Korei Południowej myśliwce bombardujące F-16 zdolne do przenoszenia broni jądrowej.

do Paryża — kobieta ginie w tajemniczych okolicznościach.

Tak się składa, że od czasu „Noża w wodzie” filmy Polańskiego zawsze wyprzedzają nurty i kierunki, które stają się popularne za rok. Padło więc pytanie: co teraz będzie modne w światowym kinie?

— Wydaje mi się, że takie filmy jak „Tess” — będzie okres dłuższych, głębokich psychologizmów.

No więc co prognozować „Piratom”? Sam twórca zastanawiał się czy aby nie za późno powstał ten obraz z którego realizacją nosił się od dziesięciu lat.

Obecność Polańskiego mocno podniosła temperaturę gdańskiego filmowego spotkania (na forum Stowarzyszenia Filmowców Polskich padło nawet stwierdzenie, czy aby nie warto co roku pre-

(Dalszy ciąg na str. 2)

B. Craxi przyjął ambasadora PRL

13 bm. przewodniczący Rady Ministrów Republiki Włoskiej Bettino Craxi przyjął ambasadora PRL w Rzymie Józefa Węgrę. Przedmiotem rozmowy były podstawowe sprawy z dziedziny stosunków polsko-włoskich. Postawiono kontynuować rozmowy na temat ustalenia daty przewidywanej wizyty w Rzymie przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego.

Senat USA zatwierdził sankcje wobec RPA

Izba Reprezentantów przyjęła ustawę o sankcjach ekonomicznych USA przeciwko RPA. Podobnej treści ustawę przyjął przed miesiącem Senat USA. Obie ustawy, zawierające identyczne postanowienia są bardzo łagodne i nie stanowią przeszkody dla operacji finansowych i handlowych pomiędzy prywatnymi sektorami gospodarczymi obu krajów. Nie stanowią też przeszkody dla powiązań między koncernami przemysłowymi USA a ich filiami w Republice Południowej Afryki.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, iż prezydent użyje weta wobec ustawy Kongresu o sankcjach.

CO DZIEŃ niesie

W 255 dniu roku słońce weszło o godz. 6.09, zajdzie zaś o 18.52.

Imieniny obchodzą:

Albin, Nikodem, Budzimir, Imelda, Lolita

Dzienny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i okresami opady deszczu Temp. maks. w dzień 16 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 989,5 hPa (742,2 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1941 — Ur. M. Hermażewski, pierwszy polski kosmonauta
1946 — Proklamowanie Bułgarii republiką ludową
1891 — Ur. A. Christie, pisarka angielska

Taka sobie myśl

Miernota jest stale w pozycji obronnej przed znakomitością.

Uśmiechnij się

SALMONELLA TO NASZA NAJWIĘKSZA KONKURENKA!



z soboty na niedzielę w kraju na świecie

■ Kampania sprawodawczo-wyborcza w kołach Stronnictwa Demokratycznego była głównym tematem narady przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów SD. Prowadził ją przewodniczący CK Tadeusz W. Mityńczak.

■ W Krynicy rozpoczął się 13 bm. XX Festiwal Art i Piesni Im. Jana Kiepury. Odsonięto tablicę upamiętniającą związek naszego wielkiego śpiewaka z Krynica, która wmurowano w muszlę koncertową na zdrojowym deptaku.

■ W Teatrze Muzycznym w Lublinie odbyła się 13 bm. niedzielna uroczystość. Przy nadzwyczajnej obecności przed rozpoczęciem przedstawienia — muzykalnej opowieści dla dzieci pt. „Pierścień i róża” jego reżyser Alex Eckert — muzykolog szwajcarski został uhonorowany „Orderem Uśmiechu”.

■ Przed Sądem Rejonowym w Wałbrzychu odpowiadał 59-letni Michał W., który wraz z 40-letnim Stanisławem B. włamał się do ogródków działkowych, skąd skradł 5 królików. Mniej ważny jest tu charakter przestępstwa i wysokość wyroku, bulwersujące natomiast więzienny „ataż” Michała W., jest to już bowiem jego piętnasty wyrok. Jak widać, dotychczasowe odsiadki niewiele go nauczyły.

■ Każdy chce mieć własny festiwal... strażacy nie są gorsi. W Chełoczynie trwa I Ogólnopolski Festiwal Piosenek Strażackich; ponad 400 wykonawców przybyłych z 30 województw popłynie się w muszli koncertowej Parku Zdrojowego, umiając pobyt w uzdrowisku leczym kuracją, wczasowiczom i turystom wykonywaniem niezadko humorystycznych piosenek w stylu niezapomnianego „Pożaru w Kwasińcach”, śpiewanego niegdyś przez Piotra Janczerskiego i zespół „Niebiesko-Czarni”.

■ Podczas otwarcia 13 bm. 41 Międzynarodowych Targów w Gandawie premier Belgii Wilfried Martens wyraził w swym przemówieniu zadowolenie, że w przyszłym roku Polska wystąpi jako gość honorowy tej tradycyjnej imprezy. Oglądając ekspozycję, premier Martens odwiedził stoisko polskie.

■ Przywódca Kuby Fidel Castro zakończył w niedzielę wizytę przyjaciela w Jugosławii.

■ Przeszło 5 tys. żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej, 4.300 żołnierzy brytyjskiej i holenderskiej wzięło udział w desancie na południu Norwegii. Desant został przeprowadzony przez dowództwo NATO w ramach odbywających się na terytorium Norwegii manewrów NATO pod kryptonimem „Northern Wedding-86”.

■ Po niedawnej prapremierze na festiwalu w Salzburgu obecnie odbyła się w stolicy Austrii premiera nowego dzieła Krzysztofa Pendereckiego „Czarna maska”. Ta najnowsza opera polskiego kompozytora także w stolicy Austrii została bardzo dobrze przyjęta przez publiczność, co potwierdziła po przedstawieniu długotrwała owacja.

■ W Republice Szeskiej odkryto spisek, który miał na celu obalenie rządu prezydenta Alberta Rene. Sytuacja na tym archipelagu, położonym na Oceanie Indyjskim, jest w dalszym ciągu niestabilna.

■ W ciągu minionej doby dwie osoby poniosły śmierć w czasie zamieszek w Republice Południowej Afryki — podały władze Pretorii, co oznacza, że od chwili wprowadzenia stanu wyjątkowego przed trzema miesiącami oficjalny bilans ofiar śmiertelnych starć politycznych w tym kraju wzrósł do 298 osób.

■ W niedzielę rano zastępca konsula generalnego Iraku w Pakistanie padł ofiarą zamachu bombowego. Był to już drugi tego typu atak na dyplomatę irackiego w największym mieście Pakistanu — Karaczi, w ciągu ostatnich czterech miesięcy. (kl)

Uroczysta przysięga młodych studentów WAM

14 bm. w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, jedynie tego typu wyżej uczelni wojskowej w kraju, odbyła się uroczysta przysięga słuchaczy rozpoczęających studia.

WAM rozpoczęła swoją działalność w roku akademickim 1958-59. Za zasługi dla nauki polskiej odznaczona została w 1978 roku Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Jej mury opuściły już setki oficerów-lekarzy o wysokich kwalifikacjach zawodowych, którzy pełnią dziś odpowiedzialne funkcje w wojskowej i cywilnej służbie zdrowia. Studenci WAM znani są w regionie z organizacji „białych sobót” — jako formy udziału w opiece zdrowotnej nad ludnością wiejską. W minionym roku akademickim zorganizowano

kilkanaście takich wyjazdów w teren, a ich efektem było przebadanie ponad 3 tys. mieszkańców wsi. W dni wolne od zajęć studenci pomagają budowniczym Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki. Uczelnia współpracuje też z wieloma zakładami przemysłowymi — m. in. z Kopalnią Węgla Brunatnego i Elektrownią Bełchatów.

W imieniu najmłodszych słuchaczy WAM przysięga na sztandar złożył wyróżniający się w okresie szkolenia podstawowego Wojciech Andrzeja — syn górnik z Łęczycy. (PAP)

Jubileuszowy zjazd polskich anestezjologów

Po raz dziesiąty, na swoim zjeździe spotkali się w Filharmonii Łódzkiej członkowie Polskiego Towarzystwa Anestezjologii i Intensywnej Terapii. W imieniu 700 uczestniczących w zjeździe specjalistów od znieczulania, reanimacji i intensywnej terapii przewodniczący komitetu organizacyjnego spotkania doc. J. Wara-Wasowski przywitał podsekretarza stanu w MZIOS prof. J. Bończaka, prezydenta Łodzi J. Pietrzyka oraz zagranicznych gości, w tym oficjalne delegacje organizacji anestezjologów z ZSRR, WRL, NRD, a także z USA, Wielkiej Brytanii, RFN, Finlandii. Przy-

byli przedstawiciele cieszącej się ogromnym autorytetem naukowym Europejskiej Akademii Anestezjologicznej. Obecny jest nestor i twórca polskiej anestezjologii — prof. Stanisław Pokrzywnicki, który jako pierwszy w roku 1947 zastosował w celu znieczulenia środki związujące mięśnie. On też w 1961 roku objął w Łodzi kierownictwo Zakładu Anestezjologii Akademii Medycznej, a później — Katedry Anestezjologii WAM.

Głównymi tematami obrad będą problemy znieczulenia i leczenia w chorobach i urazach ośrodkowego układu nerwowego, łącznie z żywnością chorých nieprzytomnych przez długi okres czasu, postęp w anestezjologii dziecięcej, nowoczesne sposoby postępowania w stanach zagrożenia życia, a także znieczulenie w położnictwie i ginekologii.

Łódź jest przypadkowym miejscem spotkania przedstawicieli tej interdyscyplinarnej specjalności, bez których nie sposób wyobrazić dziś sobie przeprowadzenie operacji, ratowania życia ofiarom nagłych wypadków czy przywrócenie życiowych funkcji ludziom po zawałach, wylewach krwi do mózgu, wstrząsach. Dowodem uznania dla anestezjologów były wczorajsze odznaczenia, które wręczał m. in. J. Bończak i prezydent J. Pietrzyk. Odznaki „za wzorową pracę w służbie zdrowia” otrzymali: Barbara Błaszczak, Janina Diduch, A. Iwaszkiewicz-Zasłowska, B. Łaszkiewicz-Łaszczyńska, M. Majdzik-Gryszek, E. Teleman-Wojciechowska, K. Urbanska-Lisiecka, M. Graczyk, J. Kesiań, N. Wachowicz. Honorową Odznakę m. Łodzi przyznano: J. Hilewicz-Suzin, J. Drylakowi, W. Krajewskiemu, S. Łapińskiemu, A. Piątkowskiemu. (Z Ch.)

Katastrofa kolejowa w Baczkach

14 bm. o godz. 5.30 w Baczkach koło Lochowa w woj. siedleckim doszło do katastrofy kolejowej. Pociąg elektryczny jadący z Warszawy do Lochowa najechał na pociąg towarowy.

W katastrofie zginęły dwie osoby — maszynista pociągu osobowego i jego pomocnik; kilku pasażerów odniosło obrażenia i zostali umieszczeni w szpitalu w Węgrowie. W wyniku kolizji rozbity został elektrowóz, lokomotywa pociągu towarowego i kilka wagonów.

Jak wynika z pierwszych ustaleń, przyczyną wypadku była mgła, w wyniku której załoga pociągu elektrycznego nie zauważyła sygnałów. (PAP)

Za granicą o Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

dze bezpieczeństwa przeprowadzili ponad 3 tys. rozmów z osobami, nie zdającymi sobie sprawy, że milicja znana jest ich nielegalną działalność. Inny dziennik szwajcarski „Tages Anzeiger” przypomina stwierdzenie gen. Kiszczaka, że decyzja władz polskich była możliwa, gdyż zmalało poparcie działalności podziemnej wśród społeczeństwa i nastąpiła wyraźna poprawa porządku publicznego. W komentarzu zatytułowanym „Szansa” dziennik podkreśla, że poniesienie kar nie byłoby możliwe, gdyby poziomka opozycja nie utraciła poparcia ludności. Przywódcy podziemia żyli ostatnio w coraz większej izolacji i musieli bez złudzeń stwierdzić, że milicja do ostatniego szczegółu znała ich miejsca ukrycia się i wszystkie poruszenia.

Zachodniemiecka „Frankfurter Rundschau” w artykule zatytułowanym „Wielkoduszny gest” pisze m. in.: „można został dobrze wybrany. Podziemna „Solidarność” straciła wiele ze swej dawnej siły, a polskie kierownictwo, pod przewodnictwem gen. Jaruzelskiego, śledzi obecnie tak mocno w siodle, iż może sobie

pozwolić na tak wielkoduszny krok. Dziennik „General Anzeiger” podejmuje podobny wątek pisząc: „Już od miesięcy jest spokój zarówno w Polsce, jak i wokół Polski. Warszawa od pewnego czasu z powodzeniem nawiązuje poważnie zakłócone stosunki z sąsiadami w Europie zachodniej, gdzie coraz mocniej toruje sobie drogę przeświadczenie, że Europie potrzebna jest silna Polska.

Również „Koelnische Rundschau” określa decyzję o zwolnieniu więźniów jako objaw siły władz w Polsce, a równocześnie jako gest pojednania. Nikt nie może zaprzeczyć — pisze dziennik — że rząd warszawski stał się dojdzie do porozumienia z najszerzymi kręgami społeczeństwa. Dziennik wyraża opinie, że potraktowane bardzo wielkodusznie środowisko politycznych przeciwników władzy zobowiązane jest obecnie do kontroli wewnątrz. Przeliczenia postawa nie znalazłaby zrozumienia w społeczeństwie. (PAP)

Jak za czasów Al Capone

30-osobowy gang bimbrowników i handlarzy rozbity

Znane z serialu telewizyjnego obrączki z działalności Al Capone, który w latach obowiązuje w USA prohibicji uruchomił na ogromną skalę produkcję bimbrowi, od-

zywają, gdy zobaczy się nielegalną gorzelnię zbudowaną przez mieszkańców wsi Dziekłe w okolicach Białzka w trudno dostępnym kompleksach leśnych. W chwili likwidacji bimbrowni, która pracowała niezależnie od pory roku i warunków atmosferycznych, milicjanci znaleźli 700 litrów zacieru i 30 litrów świeżo wyprodukowanego bimbrowi. Zacier stanowiący półprodukt ukryty był w beczkach zakopanych w ziemi. Na miejscu była również specjalnie wykopana studnia, z której woda służyła do chłodzenia urzędów. O rozmiarach nielegalnego przedsięwzięcia świadczą również liczba podejrzanych. Jest ich w sumie trzydziestu. Sześciu bossów prokurator polecił aresztować. W gangu obowiązuje wyraźny podział ról na zaopatrzeniowców, producentów i handlarzy.

Mastalerz z RUSW w Sieradzu, przewidywany jest dalszy rozwój sprawy i rozszerzenie kręgu osób podejrzanych. Jest więc to jedna z największych w ostatnich latach afer bimbrowniczych nie tylko w województwie sieradzkim. (Jer)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 września 1985 roku zmarła nasza matka i Babunia

5. + P. ZOFIA ŚMIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 września 1985 roku (poniedziałek) o godz. 15.30 na Starym Cmentarzu przy ulicy Ogrodowej. Pogrzeżona w smutku: NAJBLIŻSZA RODZINA. Prosimy o nieskądanie kondoleń.

DUŻY LOTEK I LOSOWANIE 8, 24, 31, 32, 33, 40 dod. 39 II LOSOWANIE 18, 22, 38, 41, 46, 48

KROK WYPADKOW SOBOTA

▲ Godz. 1.25. Pabianice, ul. Mołniskiej przy ul. Ostatniej. Konrad K. kierując motocyklem „MZ” uderzył w stojące na poboczu „Stara”. Konrad K. oraz pasażer Jan B. lat 22 ponieśli śmierć na miejscu. Drugi pasażer Sławomir K. doznał ciężkich obrażeń ciała.

▲ Godz. 6.25. Ul. Omiotowa. Niezręczy Paweł M. lat 33 wbiegł na jezdnię i wpadł pod „Stara”. Pieszy doznał złamania lewej ręki.

▲ Godz. 11.20. Aleksandrów, ul. Wojska Polskiego. Rowerzysta Franciszek G. lat 75 zjechał z chodnika na jezdnię i wpadł pod „Flata 125p”. Franciszek G. doznał urazu głowy.

▲ Godz. 11.50. Konstanczyna, ul. 22 Lipca. Janusz W. kierując „Polonezem” na skutek zjeżdżania drogi uderzył w „Flata 125p”. W wyniku wypadku dwóch pasażerów „Flata” doznało obrażeń ciała. Straty wniosły 100.000 zł.

▲ Godz. 8.40. Ul. Łódzka. Zygmut P. kierując autobusem MPK linii 7/3 zasnął w czasie jazdy i uderzył w tył „Flata 125p”. W wyniku wypadku dwóch pasażerów „Flata” doznało obrażeń ciała. Straty wniosły 100.000 zł.

▲ Godz. 16.00. Ul. Szczecińska 118. Czesław L. kierując „Syreną” w nie ustalonych okolicznościach zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Trzy osoby jadące samochodem odniosły obrażenia i przebywają w szpitalu. Straty 100.000 zł.

M. C.

Podwyżka cen

(Dokończenie ze str. 1)

mowi ma działalność wychowawczą, prowadzona przez organizację państwowe i społeczne, w tym — Społeczny Komitet Przeciwalkoholizmu. Z uznaniem podkreślił także należyte apele Kościoła w tej sprawie.

Polityka cen, mająca na celu ograniczenie spożycia alkoholu oraz zmianę struktury jego spożycia, będzie prowadzona również w przyszłości. Poprawie struktury spożycia służyć zróżnicowanie stali podwyżki: większa podwyżka cen wyrobów spirytusowych — wysokoprocentowych. Mniejsza — niskoprocentowych.

W tym samym kierunku zmierza decyzja o niepodnoszeniu podatku obrotowego od wina i piwa. Sięgnięto się na nie ceny umiarkowane, nie ustalone przez Ministerstwo Finansów. Zachowanie podatku obrotowego na niezmiennym poziomie powinno pozwolić przedsiębior-

stwom na utrzymanie cen piwa i wina bez zmian.

W dyskusjach na temat przeciwdziałania alkoholizmowi wysuwano jest często postulat znacznie wyższej, radykalnej podwyżki cen wyrobów spirytusowych. Kształując poziom tych cen oraz stosując różne metody ograniczania ich sprzedaży — trzeba jednak postępować bardzo ostrożnie, aby nie spowodować efektów niekorzystnych i niezamierzonych. Zbyt wysoki wzrost cen może bowiem spowodować — zamiast spadku spożycia — wzrost nielegalnej produkcji alkoholu i, w rezultacie, taką zmianę spożycia, które wywołaloby wzmocnienie wszystkich ujemnych następstw alkoholizmu.

Podwyżka cen wyrobów spirytusowych wyczerpuje przewidziane w bieżącym roku podwyżki urzędowych cen detalicznych (poza realizacją ogłoszonej już zmiany o-piwa w PKP i PKS).

TABELA 1

Sprzedaż i spożycie wyrobów spirytusowych w latach 1980-1985 (w przeliczeniu na alkohol 100 proc.):

	1980	1981	1982	1983	1984	1985
Sprzedaż w mln l	184,5	139,0	138,8	138,2	141,9	147,3
Spożycie w litrach na osobę	6,0	4,3	4,2	4,1	4,2	4,5

Dla porównania: w 1978 roku sprzedaż wyniosła 185,7 mln l, zaś w 1979 — 175,0 mln litrów.

TABELA 2

Sprzedaż wyrobów spirytusowych w 1986 roku w porównaniu z 1985 r. (w mln litrów, w przeliczeniu na alkohol 100 proc.):

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII
1985	11,8	11,2	12,4	12,0	12,0	10,9	12,2	12,4
1986	13,3	12,4	14,1	12,2	12,4	12,5	12,1	12,9

Postawa przeciętnego Polaka wobec alkoholizmu

Pomimo podjęcia w ostatnim okresie wielu działań mających na celu zmianę głęboko zakorzenionych w naszym społeczeństwie wzorów i zwyczajów spożycia napojów alkoholowych, zjawisko zwykłego upijania się wciąż ma charakter nagminny. Z licznych badań wynika, że połowa sprzedawanego alkoholu w Polsce przypada na około 5 mln rzemieślników, których określa się mianem „intensywnie pijących”. Jaka jest zatem postawa przeciętnego Polaka wobec nadmiernego picia alkoholu — czy sam nie stroni od kieliszka potępiając zarazem za to innych?

Badania postaw społeczeństwa w tej sprawie, jakie przeprowadzono w Instytucie Problematyki Przestępczości w Warszawie, nie pozostawiają żadnych złudzeń. Sami pijemy nadmiernie i przy różnych „nadzwyczajnych okolicznościach” namawiamy do tego innych, a samo zjawisko alkoholizmu rzadko spotyka się z potępieniem, choćby tylko wyrażonym w formie deklaratywnej. Czy zatem można mówić o skutecznej walce z alkoholizmem, jeżeli przynajmniej znaczna część społeczeństwa nie wykazuje bezwzględnie zdecydowanej postawy negatywnej wobec tu i ówdzie spotykanych często na ulicy osób „intensywnie upitych”? Jak zresztą może być inaczej

Jakie może być zatem źródło takiej niezdecydowanej postawy wielu osób wobec pijaństwa? Powszechnie mówi się o naszych „tradycjach” w nadmiernym upijaniu się, czy o dawnych trudnych czasach w dziejach narodu polskiego, które utrwaliły nawyk częstego sięgania po kieliszek. Pewne wątpliwości nasuwają się po przejrzeniu statystyki spożycia alkoholu choćby w okresie śmieszno-wojennym. W 1932 r. w przeliczeniu na jednego mieszkańca kraju przypadało zaledwie 0,7 litra 100 proc. spirytusu. Niewiele to w porównaniu do okresu powojennego, szczególnie niechlubnego pod tym względem dziesięciolecia 1970-1980, kiedy spożycie napojów o tej samej zawartości alkoholu wzrosło z 5,1 do 8,4 litra.

Co więcej, statystycznie w porównaniu do innych krajów w Polsce nie pije się znowu tak dużo. Polak w ostatnich latach przeciętnie wypił niewiele ponad 6 litrów 100 proc. spirytusu, a zatem mniej niż np. Włoch czy Francuz. A jednak to właśnie u nas zdecydowanie częściej mają miejsce takie negatywne następstwa upijania się jak zatrucia alkoholowe; 4-, a nawet 5-krotnie. W czym zatem problem? Nie ma wątpliwości, że właśnie w modelu konsumpcji alkoholu oraz strukturze jego spożycia.

Podczas gdy Francuz pije głównie piwo czy wino, — Polak — wódkę. Anglosasami lubią się w „drinkach”, Polak nie stroni nawet od „bimbrowi”, który w granicach od 10 do 30 proc. uzupełnia oficjalną sprzedaż rynkowa alkoholu. Nie bez wpływu na ten stan rzeczy ma struktura podaży sklepów monopolowych, gdzie przeżąda głównie wódka. Faktem jest jednak, że 70 proc. spożycia alkoholu w Polsce przypada na napoje wysokoprocentowe. A do tego wódka pita jest często „po polsku”, a zatem szybko i w dużych ilościach, aby „nie wyparowała”. Nawet w szklankach.

Trudno się zatem dziwić, że reakcja na pijaństwo w naszym społeczeństwie jest „raczej słaba”. Jeżeli już ktoś sięgnął po kieliszek to przecież musiało się tak skończyć. Nierzadko pod ławką na przystanku autobusowym, na trawniku, a coraz częściej — jak wskazują badania — w przestępczym. (PAP)

W świetle lampy bezcieniowej

Lekarze i pielęgniarki, działalność szpitali i przychodni rejonowych znajdują się od kilku lat pod nieustanną i czujną kontrolą społeczną. Jest ona tym łatwiejsza, że bez mała każdy z nas odwiedza jeśli nie kilka razy w roku, to przynajmniej raz, swojego lekarza rejonowego. Odwiedziny chorych w szpitalu są również doskonałą okazją do wyrobienia sobie poglądu na temat stanu i zasad funkcjonowania naszych placówek służby zdrowia.

Nie da się ukryć, że stopnie wystawiane szpitalom, przychodniom, ośrodkom zdrowia nie są najwyższe. Narzekania zarówno na stan tzw. bazy służby zdrowia jak również pracę lekarzy i pielęgniarek są liczne jeśli nie powszechne. Krytykuje się brak czystości w salach z chorymi i na szpitalnych korytarzach. Razi nieprzepraszanie przez lekarzy czasu pracy, spóźnianie się i wcześniejsze opuszczanie lekarskich gabinetów.

Krytykowani bronią się tzw. trudnościami obiektywnymi, a więc takim a nie innym stanem budynków szpitalnych i poradni, kłopotami ze zdobyciem narzędzi i materiałów medycznych, fluktuacją kadr, relatywnie niskimi płacami, co po-

woduje konieczność szukania dodatkowego zatrudnienia, a tym samym wyścig z czasem, na czym tracą pacjenci. Łódź jest w stosunkowo lepszej sytuacji, mając w swoich granicach dwie akademie medyczne, kilkanaście szkół pielęgniarskich i budowane dwa ogromne kompleksy szpitalne — Centrum Zdrowia Matki-Polki i Centrum Kliniczno-Dydaktyczne Akademii Medycznej. Nie oznacza to oczywiście, że łódzka służba zdrowia nie boryka się z kłopotami. Brakuje lekarzy w tzw. deficytowych specjalnościach — radiologów, psychiatrów, patomorfologów, a także kardiologów i pediatrów. Słyszycie narzekania na stan zaopatrzenia w leki, urządzenia i sprzęt medyczny.

Wszystkie te czynniki wpływają na świadomość i kondycję emocjonalno-polityczną środowiska pracowników ochrony zdrowia. Obiektywne uwarunkowania pracy i działalności lekarzy, pielęgniarek i średniego personelu medycznego w takich, a nie innych ramach materialnych i niewielki lub żaden wpływ na możliwość ich poprawy stwarzają swoistą presję psychologiczną i są źródłem nieustannego stresu ludzi w bieli.

Prowadzenie pracy partyjno-politycznej w tym układzie jest więc zadaniem co najmniej ciężkim. Działalność 30 POP niezbyt zresztą licznych napotyka więc na kłopoty. Podczas spotkania aktywu służby zdrowia przed Wojewódzką Konferencją Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR dr S. JOZWIĄK zaproponował m. in. w celu uatrakcyjnienia pracy politycznej nawiązanie kontaktów z podstawowymi organizacjami partyjnymi w przemyśle i stworzenie w ten sposób platformy wymiany poglądów na temat funkcjonowania placówek ochrony zdrowia.

Doc. P. DYKTYNSKI ze Szpitala im. Kopernika zwrócił uwagę na całkowity zanik pojęcia zadania partyjnego dla członka PZPR. Nie widać również w służbie zdrowia działalności a co gorsza efektów pracy organizacji młodzieżowych. Wykorzystują to ludzie niechętni socjalizmowi.

Niepokój budzi brak zainteresowania młodymi pracownikami, szczególnie tymi, którzy przychodzą po raz pierwszy do pracy, ze strony zarówno POP, jak i związków zawodowych. Młody lekarz, pielęgniarka czy technik nie spotykają w ciągu pierwszych tygodni, a nawet miesięcy swojej pracy w szpitalu czy poradni sekretarza i działacza związkowego. Chodzący zarówno o rozładowanie opieki nad młodym pracownikiem, jak i zaznajomienie go ze specyfiką miejsca pracy i problemami nad jakimi pracuje POP czy związki zawodowe.

Najwyższą też porą — mówiono na spotkaniu — aby skoordynować i ujednoczyć działalność różnych ciał społecznych działających przy KŁ PZPR, radach narodowych różnego stopnia, instancjach wojewódzkich sojuszników stronnictw. Gremia te mają bowiem nieraz swoje partykularne interesy. Tworzą się różne grupy nacisku. Polityka w służbie zdrowia i podstawowe kierunki działalności muszą być jednolite i jasno ustalone. Na nie innego nas nie stać.

Ustosunkowując się do głosów w dyskusji sekretarz KŁ PZPR — M. Czesny — przyznał słuszność koncepcji skoordynowania wysiłków społecznych gremiów działających w służbie zdrowia. Nie możemy dopuścić do wytworzenia pustki w pracy wychowawczej z młodymi pracownikami, wzmocnić trzeba dyscyplinę partyjną.

(Z. Ch.)



Moda
na
chłod-
niejsze
dni

Atestacja...

— Chwilę posiedź sama, zaraz będę miała czas wolny — przywitała mnie w drzwiach. Posłusznie usiadłam.

— Piotrek podał Ci coś do picia — rzuciła jeszcze przez drzwi. I rzeczywiście nie minęło kilka minut a jej syn wniósł na tacę herbatę i kruche ciastka. Spojrzałam zdziwiona. Zawsze, odkąd pamiętam wszystko miał podstawię pod nos. Siedzę i piję aż tu w otwartych drzwiach kuchni widzę jej męża przy zmywaniu naczyń. Dostojnie odjęło mi mowę.

— A gdzie babcia? — rzuciłam.

— Babcia ma wolne — usłyszałam — Zaraz też stanęła przede mną pani Aniela z „Przyjaciółką” w ręku. Przyjadła obok. Nie wytrzymałam: co tutaj się dzieje?! — spytałam konspiracyjnie.

— Domowa atestacja stanowiąc — usmiechnęła się przewrotnie. — Sama im to podsunałam. Wszystkie gazety o tym trąbią, że trzeba lepiej organi-

zować czas. A my? Jeden obija się cały dzień, drugi nawet wieczornego filmu nie może spokojnie obejrzeć. Przy dobrej organizacji jest czas na wszystko. Początkowo się zżymali. Szczególnie zżec: „O, zbuntowana babcia! O co ci chodzi, o gotowanie czy kolejkę?” Wnuceczek mu wtórował: „Ty wiesz ile ja mam teraz lekcji, jaki plan?” Ale w końcu, jak widzieliśmy ulegli... Wczoraj po „Dzienniku” Elżbieta mogła normalnie obejrzeć film. Na pranie miała czas wcześniej. Usiedliśmy razem — jak w rodzinie. Był nawet nastój, aby wypić kieliszek wina. Ja sama muszę teraz w ciągu dnia chwile, żeby poczytać gazetę i trochę poleżeć. Lata leca i nie czuję się najlepiej... — Przerwała, bo oto w drzwiach stanęła Elżbieta.

— No jestem.

Nie podejmowałam tematu, udając że sytuacja to normalna i nic mnie u nich nie dziwi. W końcu nie wytrzymałam.

— A co w pracy? Też atestacja?

— Nie śmieję się. W pracy jeszcze się nie zaczęła. Dopiero przymiarce!...

EL

Obrona Warszawy



Obrona Warszawy z dużym udziałem ludności cywilnej trwała od 8 do 27 września 1939 roku. Zginęło ponad 19 tys. mieszkańców stolicy, a rannych zostało ponad 50 tys. osób. Ginęli nie tylko dorośli. Dotkliwie odczuły to również dzieci, nieswiadome w większości tej tragedii. Niektóre z nich straciły rodziców na zawsze, inne zostały rozdzielone od nich i długo nie mogły odnaleźć najbliższych. Odnosiły rany i ginęły także od kul.

Szczęśliwy

naród

którego

kroniki

są nudne

są nudne

U schyłku XX wieku coraz częściej stawiane jest pytanie — z czym ludzkość wejdzie w trzecie tysiąclecie nowej ery. Skrajnie pesymiści idą dalej i pytają — czy w ogóle cywilizacja ludzka przetrwa wiek XX? Odpowiedzi może być wiele, ale jeśli wydobyc z nich to, co je łączy, jest nim przekonanie, iż trzeba zrobić wszystko, by uniknąć najgorszego. Tym uparcie, na przekór różnym trudnościom umagać pokój, łamać bariery nieufności, łagodzić napięcia, budować mosty porozumienia.

Nie trzeba dodawać, że problem pokoju i wojny ma szczególne znaczenie dla nas Polaków. Tak ciężko w historii doświadczonych. Niedawno, w lipcu br., sprawom bezpieczeństwa w Europie i świecie wiele miejsca poświęcono podczas obrad X Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Mówiono o tym w referacie Biura Politycznego, przyjęto deklarację w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, a także sformułowano cele współpracy międzynarodowej PRL w uchwale zjazdowej.

Zadać by się mogło, że takie stwierdzenie jak to, że żyjemy po raz pierwszy od stuleci w państwie o bezpiecznych granicach i to że przyjaźń i współpraca z Związkiem Radzieckim są kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej, są prawdami zbyt oczywistymi, aby je powtarzać. A jednak powtarzać je należy i to z wielu powodów

Namnożyło nam się w ostatnich latach polityków wszelakiej maści, co wypisują przeróżne dziwaczne teksty o międzynarodowym położeniu Polski, a nie brakuje i wśród nich proroków, co to wszystko wiedzą, lecz mają bardzo krótką pamięć, żeby wspomnieć tylko co głosili, choćby w 1981 r.

Jedną z pożywek z jakich czerpią, są dawno przebrzmiałe, a nawet skompromitowane koncepcje polityczne. Hołdowano im głównie w czasach II Rzeczypospolitej. A więc ówczesna polityka rządów pułkowników miała być rzekomo bardzo rozsądnie wyrozumowana, a że skończyło się wiadomym fiaskiem, to już nie wina pułkowników.

Tak można mówić do dzieci, a nie do dorosłych, ale panowie „politycy” zakładają, że większość współczesnego pokolenia dorosłych tak mało wie o przeszłości, że każdą bzdurę przełknie. Ostatecznie od zakończenia wojny upłynęło już 41 lat, a zatem może się to gmatwanie faktów historycznych udać.

Drugą pożywką panów analityków jest współczesny ideologiczny podział świata. I oto powiadają niektórzy z nich, że gdybyśmy znaleźli się w obozie kapitalistycznym to — ho, ho! — jakby to było wspaniale. Dają do zrozumienia, że spadły na Polskę deszcz dolarów i w dodatku absolutnie za darmo.

Tak się składa, że słyszałem kilka miesięcy temu wypowiedź jakiejś w Waszyngtonie u-

Otóż jego zdaniem Stany Zjednoczone popełniły w początku 1981 r. błąd, bo zamiast pospieszyć społeczeństwu polskiemu z wydatną pomocą gospodarczą, zlagodzić skutki kryzysu i nie dopuścić do polaryzacji stanowisk „Solidarności” i rządu, spokojnie się wszystkiemu przyglądały.

Bromberg jest naiwny, albo takiego udaje. Właśnie o nie innego nie chodziło w Waszyngtonie jak o to, aby polski kocioł dyplomacji. Polska nie jest i nie była właściwie nigdy podmiotem polityki amerykańskiej lecz — co najwyżej — przedmiotem manipulacji. Wiadomo przeciw komu. Jak ktoś to trafnie powiedział — Amerykanie z Rosjanami gotowi są bić się do... ostatniego Polaka.

Zresztą przykłady innych krajów znajdujących się w orbicie kapitalizmu, a nawet w bliskim sąsiedztwie Stanów wcale nie świadczą o hojności amerykańskiej. Decydują o nich imperiały interesy. I tak to określa Alvin Toffler, amerykański socjolog-futurolog, wcale nie zwolennik komunizmu.

Dla Stanów liczą się sojusznicy silni. Takim najważniejszym spośród nich jest Republika Federalna Niemiec, a więc Waszyngton unika wszystkiego co mogłoby urazić sojusznika nr 1. Nigdy żaden prezydent Stanów nie zadeklarował, podobnie jak to uczynił de Gaulle, wyraźnego poparcia granicy na Odrze i Nysie. Czy to jest — zapyta ktoś — istotne? Tak, albowiem jak stwierdzono na X Zjeździe:

„Polityka Waszyngtonu stanowi także wsparcie i zachętę dla tych wszystkich sił, a w szczególności rewizjonistycznych kręgów w Republice Federalnej Niemiec, które chcą podważyć pokojowy, jaltańsko-poczdamski ład polityczno-terytorialny. To zarazem rachuba na wykorzystanie amerykańskiej lokomotywy, aby pociągnęła i wielkoniemiecki wagon”.

Czy trzeba odpowiadać na pytanie — po czyjej stronie są ci, którzy w różnych piśmiennych podziemnych wypowiedziach się również przeciwko układowi jaltańsko-poczdamskiemu?

Nieśmiertelna kamizelka

Ociepla i zdobi. Zadaje szyku, a przy tym wygodna i funkcjonalna. To chyba jest przyczyna, że trzyma się w modzie nieodmiennie od wielu lat. Są też warianty, że pojawia się w wielu wersjach. Niektórych wręcz awangardowych. Może mieć też charakter standardu. Zawsze jest jednak chętnie noszona.

Włóczkowa, ortalionowa, cienka, gruba, pikowana, welmiana, z kawałków futra. Śmiało można wykonać ją domowym sposobem z resztek wełny, ze starego płaszcza, lub zużytej na nią starej, ciepłej spódnicy.

Dziś kamizelka nie jest jedynie dodatkiem, ocieplaczem. Nosimy ją też jako osobną prostą sukienkę, kompletu, kombinizonu. Szczęśliwie dziewczęta mogą założyć i dwie kamizelki naraz. Jedną krótszą, bardziej przy ciele, drugą dłuższą, długą.



(el)

EMIL K. BRZOWSKI

Święto plonów w Malince

Skarby z pól i łąk

Przedstawiciele władz wojewódzkich z I sekretarzem KŁ PZPR J. Niewiadomskim...

W tym roku osiągnęły gospodarstwa z poszczególnych sektorów rolnictwa...

16-20 września Dni Muzyki Organowej i Oratoryjnej

Przez 5 dni, od 16 do 20 września, w Kościele Ewangelickim św. Mateusza przy ul. Piotrkowskiej 283...

Energetycy gotowi do rozpoczęcia ogrzewania

ŻEBY BYŁO CIEPŁO MUSI BYĆ ZIMNIEJ

Takie są przepisy - przed 15 października ogrzewanie włącza się, jeśli przez trzy kolejne dni o godz. 19 temperatura jest niższa od 10 stopni Celsjusza...

chłodzenie. ZSC gotów jest w każdej chwili rozpocząć przesłania kalorii do ponad 99 proc. budynków...

których materiałów. Sytuacja poprawiałaby się niewątpliwie po rozpoczęciu budowy remontowej ZSC...

Apel inspektora sanitarnego

W związku z niezadowalającym stanem czystości naszego miasta zwracam się do wszystkich jego mieszkańców...

AUTOMATY JUŻ SĄ WKRÓTCE „KOMPUTEROWE” BILETY • DO WARSZAWY — LUKSUSOWO

Kolejowe nowinki

Kilka dni temu na Dworcu Fabrycznym zainstalowano pierwszy blok (5 sztuk) automatów do sprzedaży biletów na trasy do 50 km...

właśnie centralnego systemu rezerwacji miejsc. Kolejną nowinką dotyczy połączeń Łodzi ze Szwecją...

oży tylko nie było kłopotów z ich realizacją. Innym zamierzeniem RPK Łódź nie mającym wprawdzie bezpośredniego wpływu na obsługę podróży...

PZU czeka na II ratę

Ze 120 tys. pojazdów jeżdżących po drogach naszego miasta, 48 tys. kierowców zdecydowało się zapłacić obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne w dwóch ratach...

jakieś zastrzeżenia do ich treści powinni zgłosić się do oddziału wojewódzkiego PZU (al. Kościuszki 57) lub do Wydziału Komunikacji przy ul. Zachodniej 47 p. 116...

Łodzianie skakali najlepiej

Nieco wcześniej niż planowano, bo już w piątek wieczorem zakończyli się na Lublinku VI Międzynarodowe Mistrzostwa Zawodowców Spadochronowców o puchar „Głosu Robotniczego”...

nych aeroklubów krajowych oraz kilku europejskich. Zwycięstwo drużynowe wywalczyli łodzianie, którzy uplasowali się przed reprezentacją aeroklubu z Miskole (Węgry) i Warszawy...

Paszporty w innych godzinach

Od dzisiaj (13 września) zmienia godzinny urzędowania punkt paszportowy na Bałutach. W poniedziałki i czwartki interesanci będą przyjmowani od 12.15 do 18 w wtorki, środy i piątki - od 8.15 do 13. W soboty i niedziele punkt nie pracuje.

Spotkanie z „Veto” Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza na spotkanie z red. nac. TKK „VETO” Andrzejem Nalecz-Jaweckim...

WAŻNE TELEFONY Pogotowie MO 987, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Informacja służby zdrowia 35-15-19...

Z kroniki MO

PIĘĆ KILOGRAMÓW SREBRA Gdy na ul. Piotrkowskiej pojawił się młodzieniec, proponujący przechodzić kupno srebra, nie uszło to uwadze pracowników Wydziału Kryminalnego DUSW Łódź...

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej zawiadamiając, że w dniu 20 września 1988 roku (piątek) o godz. 11.15 w sali konfer. ewangelickiej w budynku Elektrycznym w Łodzi ul. Stefanowskiej 18/22...

KINA BALTYK - „Honor Prizrich” - USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. IWANOWO - „C. K. Dezerterzy” - pol. od lat 15 godz. 16, 19. PRZEDWIOSNIE - „Powrót do przyszłości” USA od lat 12 godz. 14.30, 19.30 (seans zamknięty - godz. 17). POLESIE - „Seksmisja” pol. od lat 15 godz. 14.30, „Honor Prizrich” pol. od lat 18 godz. 17, 19.30. WŁÓKNIARZ - „Cotton Club” - USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. WOLNOŚĆ - „Klasytor Snaolbu” Hongkong-Chiny od lat 13 godz. 10, 17.15, 19.30; „Rumburak” - czes.-RFN b.o. godz. 15. WISLA - „Pulkownik Redi” - węg. od lat 18 godz. 16, 19. ZACHETA - „Lubie nietoperze” pol. od lat 18 godz. 9.30, 15, 17.15, 19.30 oraz filmy krótkometrażowe. STUDIO - „Sprawa Kramerów” USA od lat 15 godz. 17, 19.30. STYLOWY - „Bibi” wł.-fr. od lat 13 godz. 16.30, 19. TATRY MAŁE-STUDYJNE - Kina polskiego poematu o człowieku: „Człowiek na torze” - pol. b.o. godz. 18. DKM - „Nieoczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15 godz. 17, 19.15.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępca redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04 75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21 60; sport: 32 08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamowy nie zamawianych redakcją nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72 01 i 74 71 30. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Artykuły prenumeraty podają od działu PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiadają im urzędy pocztowe.

WYCIECZKI • RAJDY • WEEKENDY

Bogata oferta imprez wyjazdowych dla INSTYTUCJI, SZKÓŁ I ZAKŁADÓW PRACY dysponuje Biuro Usług Turystycznych „Intertour” Spółki z o.o. w Łodzi, ul. Piotrkowska 73/75 (aleja ZMP), tel. 32-91-57, codziennie w godz. 9-16.

UWAGA! DLA SZKÓŁ STOSUJEMY MARŻE PREFERENCYJNE.

ZAPRASZAMY.

1997-k

NOWE NUMERY TELEFONÓW

Przedsiębiorstwo Gospodarki Maszynami Budownictwa w Łodzi, ul. Traugutta 21/23

- podaje do wiadomości, że od dnia 1 września 1986 roku uległy zmianie numery telefonów:
- dyspozytor 55-39-39 na 36-17-87,
- z-ca dyr. ds. prod. 55-52-29 na 36-10-83,
- dyr. naczelny 57-09-36 na 36-20-38.

5432-k

„WŁASNOŚĆ” — Pośrednictwo sprzedaży domów, mieszkań, działek, cmentarzy 3 — 155 (12 — 17) 86-22-53 Ambroziak.

DZIAŁKĘ rekreacyjną z domkiem w Swędojnie sprzedam — zamienię na inną miejscowość, 52-16-72, 6006 g

DZIAŁKĘ produkcyjno-rekreacyjną (truskawki) — sprzedam, 32-18-49 (8-9), 5934 g

DOM z działką 1000 m — sprzedam, Krecia 35 — niedziela 14-17, 5944 g

SPRZEDAM działkę (Kalonka) 400 m z altaną do wykończenia, 33-31-19 8039 g

DZIAŁKĘ budowlaną w Kolumnie z rozpoczętą budową notarialnie — sprzedam, Oferty 6014 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5, DZIAŁKĘ leśną (3600 m) — Karczmę k. Łasku — notarialnie sprzedam, 51-71-27, 5897 g

STOLBUDOWSKI” dom — telewizor „Grundig” — sprzedam, Piotrków 265-30, 5906 g

MEBLE (kuchenne, kanapy, RTV, pralki, lodówki, maszyny do szycia — sprzedasz — kupisz, Hałta Górnik, 84-33-37, Pawlak, 21684 g

KUPIĘ mały stół z mościami blatem; biblioteczkę — stare, 55-65-85, 6021 g

SPRZEDAM urządzenie, szablony do sitodruku Dobroń, ul. Grunwaldzka 6 tel. 16-16 woj. sieradzkiego, 6095 g

FORMY wtryskowe sprzedam, 81-66-16, 6045 g

SPRZEDAM blam karakulowy, Tel. 43-10-83 6037 g

BRANSOLETKĘ złotą 10 gramów, sprzedam. Oferty 5931 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5, „JADWIGĘ” — sprzedam, 36-36-01, 5926 g

ZYK-zak przemysłowy — „Textima”, nowy sprzedam, 55-29-85, 5985 g

PLYTY prefabrykowane ściennie, sufityowe, sprzedam, Zgierz-Chełmy, Orzechowa 42, 5969 g

PIEC c.o. gazowy sprzedam, Chałubińskiego 3, 5996 g

KOMPRESOR, zlewozmywak, skrzynie biegów „Nysa” — „Zuk”, telewizor, aparat do mierzenia ciśnienia tętna — sprzedam, 34-19-88, 6005 g

HOHNER Clavinet E-7, Peavey mikser KM-4 — sprzedam, 52-16-72, 6008 g

BLAM łapki sprzedam, Tel. 57-23-43, 24511 g

PLASZCZ, kurtka (męska), płaszcz damski — skórzane sprzedam, 51-47-82, 5765 g

THZ „Polimar” SA informuje, że w Składzie Konsygnacyjnym Łódź, ul. Olkuszka 1, w dniu 21.09. 1986 r. (niedziela), w godz. 10-15 będzie poszerzona wyprzedaż samochodów. Proponujemy duże obniżki i atrakcyjne ceny. Informacja: Kraków, tel. 11-30-09. Zapraszamy, 5987 k

FIATA 125p; nadwozie Poloneza; akordeon, kurtki z lisów; przyczepkę bagażową; betoniarę — sprzedam, Tel. 55-73-95 po 16, 6012 g

SIMCE 1000” — silnik z zamieniem na „Syręga”, Tomaszów Mazowiecki, Dzieci Polskich 15 m. 19, 6022 g

KAROSERIE 126p do remontu — sprzedam, Lutomska 42 m. 13, 5908 g

GARAŻU poszukuję — 78-80-92, 24249 g

MIESZKANIA — nieruchomości handlowe pośrednictwo Biura mgr Baryckiego — Tuwima 20, 25595 g

POSREDNICTWO sprzedaży mieszkań, nieruchomości, działek Książkiewicza 36 (Julianów) 51-26-91 Rutkowski 12-17, 23284 g

STUDENTKA poszukuje samodzielnego mieszkania, chętnie za opiekę, Tel. 78-34-13 pokój 254 w godz. 17-20, 6041 g

WŁASNOŚCIOWE M-3 z telefonem, blok sprzedam, Tel. 57-38-07, po 15, 23621 g

M-3 i M-3 zamienie na czteropokojowe, blok, Tel. 52-21-02, 5466 g

LOKAL 38 m nadający się na punkt sklepowy, usługowy, itp. zamienie na mieszkanie z wygodami na Polesiu, 43-12-32 5982 g

ODSTAPIĘ lokal sklepowy (Bahuty — Zawiazy), 74-20-77, 5976 g

ZAMINIĘ trzy pokoje z kuchnią, telefon na dwa pokoje z kuchnią z telefonem, 33-85-00, 5924 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne poszukuje lokalu o powierzchni od 120 do 300 m przy trasie „E-12” na odcinku Łódź — granica wojew. sieradzkiego. Oferty — 25356 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 5924 g

DZIEWIARZA (Kę) na maszyny saneczkowe na pół lub pełny etat — przyjmie, również renciście lub emeryta, Tel. 57-87-40 (9-16), 6031 g

ZAKŁAD budowlany zatrudni murarza, 57-35-53, wicezorem, 5984 g

ZATRUDNIĘ murarzy — 43-27-42, 5966 g

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego, Olechowska 76, dojazd autobusem 82, 5984 g

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną szwaczkę — może być emerytką, w pracowni krawiectwa lekkiego, 52-02-05, po 17, 5994 g

ZATRUDNIĘ krajacza papieru, Krecia 4/6 po 14, 3418 g

SWACZKI — zatrudnie (spodnie), Oferty 24248 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 5984 g

ZAOCCZNE kursy (korepondencyjne) kresleń technicznych, kosztorysowanie analizy zestawień materiałowych — organizuje „Oświata”. Pisemne informacje i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8, 5175 k

MATEMATYKA fizyka, Wrzask, 86-10-13 — 84-44-35, 4918 g

MATEMATYKA fizyka — Fijałkowski, 84-80-12, 24754 g

SAMOTNA, trzydziestoletnia, wykształcenie pedagogiczne podejmie pracę na pół etatu. Możliwość zatrudnienia również w soboty i niedziele. Oferty 5998 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5, 5998 g/6006 g

PILNIE poszukuje pracy od czternastej — ślusarstwo, inne, Olsztyńska 18/54, 5990 g

PRZYJME zlecenia na wykonanie robót remontowo-budowlanych w okresie zimowym (piły, glazura, kominki itp.), Tel. 86-29-71 lub 52-44-17 po 18. Wierzbicki, Kupię wciagarkę — żurawik, 6001 g

ZATRUDNIĘ krawca, Zachodnia 75, Galanciak, 26222 g

ZATRUDNIĘ pracowników w ogrodnictwie, Ciepłarniana 3, 6013 g

WYKWALIFIKOWANA szwaczkę — zatrudnię, 55-85-35, 6020 g

AUTONAPRAWY, 51-77-46 Mochalski, 5290 g

ZABEZPIECZENIA antykorozyjne samochodów na gorąco, nadkolia, Solankowa 4, Uznański, 84-62-33, 18497 g

KONSERWACJE samochodów, Nadkolia, Nowotki 144, Wójcik, 20403 g

GRACI! Konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników — nowe matychmiast, Koliński, Zakładowa 13 (Dąbrowskiego, Tomaszowska, Olechowska), 26108 g

TELENAPRAWA, 34-98-65, Bednarek, 28868 g

KINESKOPIY — regeneracja, 57-33-00 Lubartowicz, 4188 g

TELEPOGOTOWIE, 78-64-19, Kaczmarek, 4727 g

JOWISZ-Rubin — naprawa, 55-24-56 Muszyński, 21820 g

MONTAŻ boazerii — 86-86-82, Wojtaszczyk, 20835 g

MONTAŻ boazerii, pawlaczy i szaf wnekowych, 52-26-26, Sas, 5961 g

PRALKI automatyczne — naprawa podłączenie, 52-54-52 Kaczuba, 21666 g

PRALKI automatyczne — naprawa, Kilmczak, 86-03-56, 3215 g

EXPRESSOWA naprawa maszyn do szycia, 51-02-02, Goss, 24798 g

ZALUŻE przeciwsłoneczne, 51-89-83 Zubrzycki, 5676 g

ZALUŻE przeciwsłoneczne, 51-89-58, Skrzyplęski, 1804 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (polysk, półmat, mat). Również dla instytucji, Tel. 51-77-10, Jakson, 22484 g

PRANIE dywanów, wykładzin, Rachunki, 51-10-18 Grzeszkowski, 5237 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrza, Prokopinska — 32-74-13, 5398 g

MYCIE okien, sprzątanie — 43-55-91 Gieranczyk, 5562 g

AUTOHIFI, autoalarm, Kilińskiego 116, Jankawiczus, 4740 g

ZABEZPIECZANIE drzwi (zarki, blokady) 43-75-04 Rogoziński, 5717 g

ALARMY przeciwwłamaniowe do mieszkań, telefoniczna sygnalizacja wiamiana, Masłankiewicz 36-32-68; 36-77-64, 3310 g

SEIF — instalacje antywłamaniowe, blokady, zamki specjalistyczne, alarmy ultradźwiękowe, sejfy, drzwi stalowe, Ancewzski, 51-16-88, 3868 g

INSTALOWANIE karniszów, drewnianych osłon karniszów, 84-40-15, Burwicz, 4694 g

WYCISZANIE, zabezpieczenie drzwi, zamki, przeróbka okna środkowego, 33-31-27 Arbajter, 6395 g

NOWOŚĆ Dziurkowanie dywanów, pończoch, Janaszewicz, Dobroń, ul. Grunwaldzka 6, tel. 16-16 (woj. sieradzki), 4132 g

KOBIETY karmiące! Wyposażenie elektrycznych odciągaczy pokarmu, 32-33-03 Yousif, 3408 g

ESKULAP — prywatna pomoc lekarsko-pielęgniarska, EKG u pacjentów, 32-27-82, 5947 g

BOAZERIE, 48-91-94 Czepil, 4684 g

ZAKŁAD BUDOWNICTWA INŻYNIERYJNEGO I INSTALACJI „ENERGOINŻ” W BEŁCHATOWIE
zatrudni pracowników do pracy na budowie w Tuszynie k. Łodzi w zawodach:
- monter wod.-kan.,
- murarz-tylnik,
- betoniarz-zbrojarz,
- cieśla,
- robotnik budowlany.

AUTOALARMY, Zalesny Książkiewicza 16 51-01-87 3459 g

CYKLINOWANIE, Iskierowanie 51-66-07, Marciniak, 25329 g

INSTALACJE elektryczne, Król 74-20-27, 25154 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrza, Instytucjon rachunki, Wiecka, 88-25-82 24901 g

TEPIMY grzejniki, robotwo, gwarancja — rachunki, 78-17-53 Kowalik, 28869 g

RUBIN — Elektron naprawa 51-44-54, Gogulski, 23211 g

SCINANIE drzew, Duda, 32-08-58, 32-93-59, 24703 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem 78-59-99, Niepytalski, 25299 g

TELEPOGOTOWIE, Włkowskiego 34-21-09; 84-52-32 24801 g

SZAMPONIERA — dywan, wykładziny, mycie okien, sprzątanie, 78-71-30, Kowalska, 23151 g

ODSTAPIĘ sklep zoologiczny lub lokal 32 m wyposażony, woda, siła, gaz, Inne propozycje, Tel. 74-53-98 (10-16), 25734 g

AKWIZYJCJE po Polsce — przyjmie, Oferty 5946 — Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5, 5936 g

KOMPUTEROWY biohoroskop partnerski; prognozy życia; biometry, horoskopy — partnerstwo indywidualne, BIOTEST, 78-600 Walcz, Prześlij datę (e) urodzenia, 5909 g

Adjuktowi Kliniki Chirurgii Dziecięcej DR MED. JADWIGIE ZUBOWSKIEJ
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆIA Z POWODU ŚMIERCI MATKI
składają WSPÓŁPRACOWNICY Z KLINIKI CHIRURGII DZIECIĘCZEJ W ŁODZI
Naszemu Przyjacielowi i Koleźce, dyrektorowi DR ANTONIEMU SZRAMOWI
w bolesnej i tragicznej chwili śmierci MATKI wyrazy najgłębszego współczucia i żalu składa ZESPÓŁ MUZEUM HISTORII MIASTA ŁODZI

KIT SZKLARSKI
wysokiej jakości biały i miniowy
POLECA
Wytwórnia Kitów RENNERT, Łódź, ul. Wycieczkowa 32, tel. 57-67-71, 26301-g

PANOWIE! Bogaty wybór ofert matrymonialnych poleca „LIDO” Gdynia 10, skrytka 37, 4785 k

SAMOTNI — oferty matrymonialne „Swiatka” Piotrkowska 133, Paniom polecamy oferty zagraniczne, 23463 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Henryk Białkowski, Zgierz, Parzęczewska 22/53, 5966 g

ZNISZCZONO prawo jazdy, Jan Wojciechowski, Rogóżno 19, 5928 g

SKRADZIONO prawo jazdy, Wiesław Stryziński, Łęczyska 84, Zgierz, 5935 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Sławomir Pietrzak, pl. Kościelny 6, 5936 g

ZGUBIONO indeks — 58507/PL, Renata Łacwik, 5936 g

ZGUBIONO świadectwo legalizacji taksometru Nr 5197 — Miroslaw Kamiński, 6032 g

DARIUSZ Krzyczmanik zagubił legitymację tu-denczną Nr 13720/L AM, 6030 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Krystyna Zasadzńska, Narutowicza 97A, 6048 g

CENTRALNY OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY MASZYN WŁÓKIENNICZYCH „POLMATEX-CENAR”
ZATRUDNI
- gl. ekonomistę z jednoczesnym pełnieniem funkcji gl. księgowego,
- konstruktorów — wykształcenie wyższe i średnie,
- kreślarzy — wykształcenie średnie,
- elektroników — wykształcenie wyższe i średnie,
- chemików o specjalności galwanotechnika — wykształcenie średnie,
- ekonomistę o specjalności organizacja i zarządzanie — wykształcenie wyższe,
- maszynistki — wykształcenie średnie,
ponadto
- tokarzy,
- spawaczy,
- ślusarzy,
- frezerów,
- dekarzy-błacharzy,
- murarzy,
- szklarzy.
Ośrodek nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział spraw pracowniczych, Łódź, ul. Wólczańska nr 55/59, pok. 205, telefon 33-37-81, 5357-k

PONIEDZIAŁEK, 15 WRZESNIA

PROGRAM I
11.00 Koncert, 11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnal czasu, 12.03 Magazyn Informacyjny, 12.30 Muzyka, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio kierowców, 13.30 z tańcem przez wieki — aud. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny, 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności, 17.30 Rozmowa z Rymbajewą — na podium i przed kamerą — aud. 18.00 Wiad. 18.20 Jazz Kamerny, 19.00 Magazyn Informacyjny, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 Radio dzieciom! „Czarnoksiężnik ze Szmaragdowego Grodu” — cz. I — słuch, 20.00 Dziennik, 20.15 Koncert żywych, 20.45 Denis Diderot „Opowiadanie Kubusia Fatalisty” fr. 20.55 W kilku taktach, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kłuku nika Sportowa, 21.15 Kroniki wędrownik, 21.25 Zbliżenia — aud. 22.15 Mała Polihymnia, 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepoważnej — aud. 22.55 W kilku taktach, 23.00 Wiad. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II
11.00 Zawiesz na jedenastej, 11.10 Muzyczny non stop, 12.00 100 lat Stowarzyszenia Śpiewaczego „Harmonia” w Łodzi — aud. 12.25 Portrety basistów jazzowych, 13.00 Wiad. 13.05 Serwis Informacyjny (L), 13.10 „Siedziak muzy” — audycja Grzegorz Papler (L), 13.20 z malowanej skrzy-

Udział w programie

ni: Laureaci Festiwalu Kapel — Kazimierz 86, 13.30 Album operowy: Style i kierunki w operze, 14.00 Muzyczne koncerty, 14.30 Folklor na mapie świata 13.00 Ch. Chapiński „Moja autobiografia”, 15.10 Muzyka młodych, 16.00 Dzieła, style, epoki, 16.50 J. Conrad: „Jadro ciemności”, 17.00 Wiad, 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L), 17.10 Aktualności dnia (L), 17.30 „Z myślą o przyszłości” — audycja (L), 18.00 „Takt i fakt” — audycja, 18.10 Wakacyjny Klub maszyn (L), 18.30 Wakacyjny Klub maszyn (L), 18.30 Wakacyjny Klub maszyn (L), 19.00 Opera tygodnia: C. Monteverdi „Koronacja Poppla” aud. 23.15 Czas relaksu, 23.50 Claude Simon: „Droga przez Flandrie” — odc.

PROGRAM III
11.00 Archiwum jazzowe, 11.30 Sa sprawy — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia, 11.50 Maria Cori „Godzina próby”, 12.00 Serwis Trójki, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Boris Vian „Jeszcze w Pekinie” — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki 11.00 Tajemniczy świat opery, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Spotkania z piosenką student-

PROGRAM IV
11.00 Dom i świat — mag. 12.00 Wiad. 12.05 Wyzwania współczesności, 12.20 Zespoły instrumentalne, 12.30 „Matysiakowie” — odc. 13.00 Świat wokół nas, 13.25 Perkusia w muzyce XX wieku — aud. 14.00 Popołudnie młodych, 17.00 Wiad. 17.05 „Książki, linie, barwy... dźwięki” — aud. 17.45 Poradnik językowy — aud. 17.55 Widnokrąg „Filozofia i filozofowie” — aud. 18.25 Przeboje lata’86, 18.30 Studio ekspertów, 19.30 Wiad, 19.35 Lek-tury Czarówki — G. Parker „Filip II”.

19.45 „Niezapomniane koncerty jazzowe” — aud. 20.15 Wieczór muzyczny, 21.35 Spotkanie z reportażem, 21.55 Wiad.

TELEWIZJA
PROGRAM I
16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla dzieci: Zwierzyniec
16.45 Kino Zwierzynca — „Przyjaciele Zielonej Doliny” — odc. 2
17.15 Teleexpress
17.30 Echa stadionów
18.00 „Janosik” odc. 1 „Pierwsze nauki”
18.50 Rzemieślnicy
19.00 Dobranoc: „Ja ci jeszcze pokażę”
19.10 Laboratorium — lekcja spagadziennik
19.30 Dziennik
20.00 Rozmowa na telefon (1)
20.15 Teatr Telewizji na Świecie — William Szekspir „Sen nocy letniej” (spektakl TV RBC)

22.05 DT — komentarze
22.25 Rozmowa na telefon (2)
22.40 Formiści polscy
23.05 DT — wiadomości
23.10 Piosenka na dobranoc

PROGRAM II
17.30 Śpiwnik domowy
17.55 Wystąpienie ambasadora Meksyku
18.00 Wiadomości dla niesłyszących (L)

Dnia 10 września 1986 roku po ciężkiej chorobie zmarła w wieku lat 75, nasza droga Ciocia
S. + P.
ZOFIA STASIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 września br. (wtorek) o godz. 10 w cmentarzu komunalnym na Zarzewie, o czym powiadamia
SIOSTRZENICA z MĘŻEM I DZIEĆMI

18.30 Piękni i wspaniali
19.00 Z czego śmieją się Polacy (1)
19.20 Piosenkarz tygodnia
19.30 Dziennik
20.00 Szkice historyczne
20.15 Etiopia, rok ważny — program dok.
21.15 Meksykańskie opowieści
22.05 „Ann i Debbie” — film prod. ang.
22.40 Wieczorne wiadomości
22.50 Studio festiwalowe Gdańsk ’86

W dniu 11 września 1986 roku odszedł od nas w wieku lat 67, ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadziuś
S. + P.
BOLESŁAW KARIOZEN
były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau, członek ZBoWiD, emerytowany pracownik Akademii Medycznej w Łodzi.
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 września br. (niedziela) o godzinie 12 na cmentarzu komunalnym Zarzew.
ŻONA z RODZINA

SPORT • SPORT • SPORT

POGOŃ SZCZECIN — ŁKS 3:2 (2:1)

„Czerwona” dla Różyckiego

1:0 — Sokolowski (10 min.), 1:1 — Soczyński (13 min.), 2:1 — Leśniak (24 min.), 3:1 — Leśniak (74 min.), 3:2 R. Robakiewicz (82 min.) — rzut karny.

POGOŃ: Szczęch — Kuras (od 46 min. Wolski), Makowski, Miazek, Urbanowicz — Benesz, Kensy, Sokolowski, Ostrowski — Hawrylewicz (od 73 min. Czysio), Leśniak.

ŁKS: Zb. Robakiewicz — Bendkowski, Kruzankin, Wenclewski, Różycki — Chojnacki, Soczyński, Wesolowski, Ziobier — Baran, R. Robakiewicz.

Żółte kartki: Ziobier i Różycki oraz Urbanowicz; czerwona kartka — Różycki.

Słowa pochwały pod adresem jedynastki trenowanej przez Zygmunta Gutowskiego, a tymczasem punkty pozostały przy szczecińskiej Pogoni i jej trenerze Leszku Jezierskim, który mimo że sercem jest z Łodzi, cieszył się ze zwycięstwa swych podopiecznych, ponieważ zostali oni samodzielnym liderem rozgrywek ligowych Goście, po zwycięskich derbach z Widzewem udowodnili, że są liczącą się w ekstraklasie drużyną a w przypadku porażki w Szczecinie zabrakło trochę szczęścia, umiejętności strzelców i piłkarskiej rozgrywki. Ale po gólcie przy ocenie tego spotkania trzeba stwierdzić, że było to bardzo interesujące futbolowe widowisko prowadzone w szybkim tempie 7 dużych podbramkowych sytuacji pod obiema bramkami. Piłkarze obu zespołów oddali wiele strzałów i wielokrotnie nie potrafili postawić przelobowitej kropki nad „i” kiedy przed sobą mieli tylko bramkarzy. W pierwszej połowie panowała suwerenność na boisku Pogoni. W 10 min. uzyskała ona już prowadzenie po strzale

Robakiewicz, Baran i podbijający Ziobier. Na trybunach słyszano się pełne podziwu dla umiejętności łódzkiej ekipy uwagi, a kibice raz po raz z niepokojem patrzyli na boiskowy zegar. A tymczasem piłkarski festiwal ŁKS trwał. Bez efektów jednak. Kiedy goście przygotowali się do ostatniego decydującego szturmu i gra się wyrównała, dwa nie przewidziane

głowa Kazimierza Sokolowskiego. Ten upodany sponder radzi sobie w roli defensywnego pomocnika coraz lepiej. Łódzianie nie przejeżdżali zbyt bytnym prowadzeniem i szkali szans w kontratakach przy mniejszym już nieco zabezpieczeniu własnej bramki. W trzy minuty później młody, obiecujący piłkarz — Soczyński potwierdził wręcz to, że umie strzelać gole. Umiejętnie wysiłował do dośrodkowania Chojnackiego i po raz pierwszy w lidze wpisał się na listę strzelców. Od tego momentu gospodarze osiągnęli jednak zdecydowaną przewagę. Pod bramką Zb. Robakiewicza mnożyły się niebezpieczne sytuacje, ale napaścinicy szczęśliwie mieli za nastawione celowniki Wreszczie najlepszych strzelców ligowy — Leśniak uzyskał w 24 min. prowadzenie dla gospodarzy. Do końca tej połowy rezultat nie uległ zmianie.

Tuż po przerwie piłkarze ŁKS pokazali swój łwi pazur. Od samego początku rzucili się do odrabiania strat. Cóż z tego, kiedy idealnych wprost sytuacji strzeleckich nie wykorzystali. Ryszard

boiskowe zdarzenia zaważyły na końcowym rezultacie. Najpierw w 74 min. Leśniak po raz trzeci wpisał się na listę strzelców, co było ewidentnym błędem łódzkiej defensory. Politywany tym faktem Różycki kopnął bez piłki szczenińskiego napastnika i otrzymał czerwona kartkę. Już w tym momencie mogłoby się здаwać, że losy meczu zostały przesądzone. ŁKS atakował jednak nadal. W 82 min. Ryszard Robakiewicz z rzutu karnego uzyskał kontaktową bramkę. Takim też rezultatem kończy się to spotkanie. Po meczu uradowani kibice Pogoni z niedowierzaniem kręcili głowami, a ich wypowiedzi były jednoznaczne: — Nie wiadomo jakim rezultatem zakończyłoby się to spotkanie, gdyby nie czerwona kartka dla Różyckiego... Ano, nie wiadomo...

WYNIKI 7 KOLEJKI EKSTRAKLASY: Pogon — ŁKS 3:2 (2:1), Śląsk — Ruch 1:1 (0:0), Motor — Lechia 2:0 (1:0), Olimpia — Polonia 1:0 (1:0), Stal — Lech 0:3 (0:2), Zagłębie — Górnik Wb. 2:1 (2:1).

1. Pogon	12	16-8
2. Śląsk	11	14-8
3. Górnik Z.	11	12-6
4. WIDZEW	11	11-7
5. Lech	9	12-8
6. GKS	9	11-7
7. Legia	8	17-14
8. Olimpia	7	4-5
9. ŁKS	6	7-7
10. Motor	6	6-7
11. Zagłębie	6	6-9
12. Ruch	5	9-11
13. Polonia	4	4-9
14. Górnik Wb.	4	4-11
15. Lechia	2	1-9
16. Stal	1	3-11

W SKROCIE

STRZELECTWO. Polak A. Kaczmarek zdobył złoty medal na MS w konkurencji pistoletu szybkostrzelnego, uzyskując wynik 696/697 w eliminacjach i 99 pkt w finale. Wicemistrzostwo przypadło także drugiemu Polakowi A. Macuro i.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. Rekord świata w dwuboju wagi 110 kg ustanowił radziecki sztangista J. Zacharzew w wyniku 445 kg (200 + 245).

SIATKÓWKI. Reprezentacja ChRL po wygraniu 3:1 z Kubą zdobyła mistrzostwo świata kobiet w Pradze. Chińskie siatkarki przegrały w czasie praskiego turnieju tylko dwa sety (w eliminacjach z NRD i w finale z Kubą). Mistrzynie Europy siatkarki ZSRR zakończyły turniej dopiero na szóstym miejscu. Braz zdobyły Peruwianki, które wygrały z NRD 3:1.

RUGBY. Budowlani Łódź przegrali ligowy mecz z Lechią Gdańsk 4:9 i zajmują dopiero 4 miejsce w tabeli. Prowadzi AZS W-wa.

„Siódemka” Anilany

na czele tabeli

Piłkarze ręczni Anilany nie sadowili swych sympatyków. W inauguracyjnym w swojej hali tegoroczny sezon spotkań pokonali dwukrotnie Stal Gorzów 29:22 (16:10) i 31:22 (12:10). Bramki dla Anilany strzelili: Kowacki 1 i 2, Gumiński 3 i 2, Woroszylo 1 i 0, Trybe 1 i 0, Kosma 4 i 3, Klimek 1 i 2, Dziuba 13 i 9, Melski 2 i 1, Kozłowski 0 i 2, Jatek — 1. Najwięcej dla Stali: Myśliwiec 7 i 8 oraz Zieliński 2 i 5.

W wywiadzie dla „Sztandaru Młodych”, po zwycięstwach łódzkiej siódemki we Wrocławiu ze Śląskiem — nowy trener Anilany były znakomity bramkarz i reprezentant kraju — Andrzej Szymczak stwierdził m.in.: — Faktem jest, że osłabienie drużyny jest odejściem Kordowieckiego i Roberta. Trzeba jednak zauważyć, że pozyskałszy z ChKS, byłego

pierwszoplanowego, kilku utalentowanych zawodników i z powodzeniem uzupełniają oni nam te luki. Niekiedy lepiej bazować na wychowankach z własnego okręgu, aniżeli czynić wielomilionowe transfery... Miał rację szkoleniowiec Anilany. Podczas treningu przed meczami ze Stalą Gorzów kontuzji doznał Bogusław Stegłowski. Zastąpił go jednak z powodzeniem jego brat — Franciszek, który był najskuteczniejszym strzelcem niedzielnego spotkania. Obaj przyszl z ChKS. Te fakty nie wymagają większego komentarza.

A co do samego spotkania? Potwierdziły się umiejętności strzeleckie Lesława Dziuby, dobra for-

WYNIKI: Pospolnia — AZS Warszawa 25:19 i 21:18, Pogon Zabrze — Grunwald Ruda Śl. 27:15 i 20:18, Korona Kielce — Stal Mielec 26:22 i 24:22, Anilana — Stal Gorzów 29:22 i 31:22, Mecz Wybrzeże — Śląsk Wrocław — przelozone.

1. ANILANA	4:0	115-95
2. Pogon Z.	6:2	100-89
3. Korona	5:3	92-90
4. Wybrzeże	4:0	49-44
5. Pospolnia	4:2	90-86
6. Grunwald	3:5	73-81
7. Stal G.	3:5	90-102
8. Stal M.	2:6	100-103
9. AZS Warszawa	1:7	71-85
10. Śląsk	0:4	51-53

Włóknarz — Bron Radom 1:1 (0:0)

Mierz siły na zamiary

0:1 — W. Szymański (49 min.), 1:1 — Bakiewicz (77 min).

WŁOKNIARZ: Stefańczyk — Kuciela, Aniol, Bardelski, Jacek — Nowiński, Rutkowski, Bakiewicz, Urbanik (od 81 min. Stanowski) — Wójcickowski, Rosiński.

Ten kto przewidywał, że w tym spotkaniu piłkarze Włóknarza uzyskają trzy punkty mylił się trochę. Spotkanie zakończyło się remisem, a nowy trener Bron Radom — Ryszard Kosniński (a nie pabianickiej jedynastki jak donosił „GR”) miał powody do zadowolenia. Trzeba jednak przyznać, że niebagatelny wpływ na jego samopoczucie mieli sami gospodarze. Rozgrzewali piłkę wolno, usiłując wciągnąć na własną połowę rywala. Czynniki to jednak bez piłkarskiego sprytu, a jeden raz Wójcickowski spudłował z najbliższej odległości. Tuż po przerwie goście objęli prowadzenie po strzale wychowanka Opocznianki — Wiesława Szymańskiego. Od tego momentu gospodarze zdecydowanie zaatakowali (tak trzeba było grać od początku) i po nerwowych oczekiwaniach kibiców tuż przed końcem Bakiewicz strzałem głową wyrównał. Dobrze i to — stwierdzili kibice.

WYNIKI GRUPY II: Arka — Gwardia Koszalin 0:1 (0:1), GKS Jastrzebie — Gwardia Warszawa 2:0 (1:0), Chrobry Głogów — Dozamet Nowa Sól 0:0, Szombierki — Zawisza Bydgoszcz 3:1 (3:1), Piast Gliwice — Bałtyk 1:0 (0:0), Stilon Gorzów — Siezka 1:0 (0:1), Radomiak — Urania 3:1 (2:0), Odra Wodzisław — Piast Nowa Ruda 2:0 (1:0).

WYNIKI GRUPY II: Resovia — Wisła Kraków 0:0, Włóknarz Pabianice — Bron Radom 1:1 (0:0), Korona Jagiellonia Białystok 1:2 (0:0), Hutnik Warszawa — Górnik Knurów 1:3 (0:2), Hutnik Kraków — Wisła Płock 1:0 (0:0), Zagłębie Sosnowiec — Stal Stalowa Wola 0:0, Avia Świdnik — Igloopol 0:0, Olimpia Elbląg — Sandecja Nowy Sącz 1:0 (1:0).

1. Wisła K.	6	11	6-0
2. Jagiellonia	6	11	6-2
3. Zagłębie	6	9	4-0
4. Górnik	6	8	5-5
5. WŁOKNIARZ	6	7	6-5
6. Igloopol	6	7	5-4
7. Hutnik K.	6	7	4-3
8. Hutnik W.	6	6	6-7
9. Stal	6	6	6-6
10. Olimpia	6	6	3-4
11. Sandecja	6	4	5-8
12. Avia W.	6	4	2-7
13. Wisła P.	6	3	2-3
14. Resovia	6	3	1-5
15. Korona	6	2	1-6
16. Bron	6	2	2-9

Weterani i.a. w Sieradzu

Jeszcze raz Moses

Polacy w „butach Kilńskiego”

W tym roku 74-letni M. Burchardt. W skoku wżwóz, P. Kaczmarek uzyskał 1,75. S. Wołodko uzyskał w rzucie dyskiem 54,56.

Odbył się mecz piłki nożnej, w którym działacze kultury fizycznej z woj. sieradzkiego pokonali krajową reprezentację dziennikarzy sportowych 3:1. Bramki strzelili: Walkiewicz, Maranda i Sadowski, a dla pokonanych Zygmunta (z karnego).

Na stadionie Crystal Palace w Londynie doszło do niespodzianki w biegu pań na 100 m przez płotki. Rekordzistka świata na tym dystansie Bulgarka J. Donkowa przegrała o cztery setne sekundy ze swą rodaczką G. Zagorzewą, która uzyskała czas 12,51. Raz jeszcze zaimponowała londyńskiej publiczności amerykańska płotkarka E. Moses odnosząc 119 zwycięstwo w biegu na 400 m p.pł. Moses uzyskała czas 48,73.

Doroczna impreza w chodzie o „Złote buty Jana Kilńskiego” wygrali Polacy zwyciężając także w międzynarodowym meczu w tej specjalności Norwegów 28:15. Aktualny rekordzista Europy na 20 km Norweg E. Andersen przegrał nie tylko z J. Klosem ale także trzema innymi polskimi chodźcami: J. Bednarkiem, J. Wróblewiczem i Z. Wiśniewskim. (w-w)

Opinie trenerów:

ZYGMUNT GUTOWSKI (ŁKS): — Jechaliśmy do Szczecina, do drużyny, która jest rewelacją rozgrywek, na trudny mecz. Chcieliśmy sprawić niespodziankę. Niestety, nie udało się. Dysponując dużą szybkością, wykorzystując błędy obrońców Pogoni stworzyliśmy sporo sytuacji podbramkowych. Nie zostały one jednak wykorzystane. Na postawie gry Pogoni wyraźnie oddbiło się to, iż znajduje się ona w ścisłej czołówce. Niektórzy zawodnicy grali jak gąbwy zdeprymowani. Swoją drogą Pogon zawsze była obiecującym zespołem. Mecz był intrygujący.

Na wynik i przebieg spotkania duży wpływ miała czerwona kartka dla Stawomija Różyckiego. Otrzymał on ją zresztą bardzo słusznie.

Takie zachowanie musi być karane, nie można tolerować niesportowego postępowania na boisku.

LESZEK JEZERSKI (Pogon): — W tym spotkaniu zabrał nam piłkarskiego „zdrowia”. Był to nasz najbliższy mecz w rundzie jesiennej. Ustalenie przyczyn wymaga odpowiedzialnej analizy. Uzyskaliśmy przedostatnio w tabeli. Nie wiem jednak, czy wszyscy zawodnicy będą mogli udźwignąć ciężar tytułu lidera. Niektórzy piłkarze grali kompromisowo słabo, m. in. Hawrylewicz, który wykorzystuje podbramkowe sytuacje już do przerwy mógł rozstrzygnąć losy meczu. Po przerwie stracił kilka minut ŁKS miał zdecydowaną przewagę.

Z kolarskich tras

Scigający się w zawodowej grupie „Del Tongo Colnago” L. Piascecki nie odegrał żadnej roli w tegorocznych MS w Colorado Springs, wycofując się z trasy wyciągu zawodowców. „Piascecki” nie zawiodł jednak szefów tej „firmy”, zwyciężając wraz z G. Saronim w prestiżowym wyciągu parami „Trofeo Baracchi”, 96,6-kilometrową trasę z Valsugana do Trento para ta przejechała w czasie 1,69,44 (48,41 km/godz.). Piąte miejsce zajął C. Lang jadący z R. Goelzem (REN). Faworyzowany F. Moser przygotowywany jest do próby ataku na rekord świata w jeździe godzinnej, wraz ze swym partnerem Thurau stracili do zwycięzców przeszło 5 min.

Weteran polskiego kolarstwa T. Mytnik nadal startuje i to z pełnym powodzeniem. Został on zwycięzcą międzynarodowego wyciągu po szosach woj. gdańskiego.

W kryterium ulicznym w Łasku w poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: seniorzy — J. Jagiela (Gwardia Łódź), juniorzy — M. Sadowski (Włóknarz Łódź), juniorzy młodsi — M. Jedrzejewski (Włóknarz Łódź), młodzież — A. Brzozowski (Pawlikowice).

Wyciąg kobiet wygrała M. Jedrzejewska z MLKS Raszów przed B. Matusiak (Pawlikowice), J. Michalak (Raszów) i K. Bednarz (RLKS Wrocław).

Z okazji 100-lecia polskiego kolarstwa odbyły się w Skierniewicach wyciągi ogólnopolskie żaków i młodzików. Wygrali je — M. Dworzniak (Wis Skierniewice) i L. Najdek (Wrocław). (w-w)

NA PÓLMETKU RUNDY JESIENNEJ

Za nami półmetek rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy. Jest zatem okazja by z kibicami tej dyscypliny sportu podzielić się kilkoma refleksjami. Niespodziewanym liderem jest szczecińska Pogon, która nie tak dawno jeszcze resztkami sił bronila się przed spadkiem. Przyszedł nowy trener, doskonale znany w naszym mieście — Leszek Jezierski i przyszło „nowe”. Drużyna nie ta sama, nabral nagły ochoty do gry Kensy, a „szybszy od wiatru” napastnik Leśniak jest liderem strzelców z 10 zdobytymi bramkami. Czy jednak młody w sumie zespół podola tak dużym obciążeniom psychicznym? Leszek Jezierski trochę się o to obawia, ale to jego przede wszystkim zasługa, że drużyna prezentuje taki, a nie inny styl. Trzeba stwierdzić także, że „ma on wyjątkowego nosa”. Potrafili bowiem tak zestawić skład, że wszystkim w nim ognia wyjątkowo się zabiegała. Kazimierz Sokolowski oraz Marek Ostrowski, urodzeni obrońcy, świetnie spisują się w... linii pomocy. Zostali przesunięci na boisku kilka metrów do przodu, a jaki pożytek dla drużyny?...

Uczucie się zatem młodzi, a przechodząc na łódzkie podwórko trzeba stwierdzić, że po raz pierwszy od lat kibice nie będą drżeli o losy naszych pierwszoplanowców. Widzew powoli uzupełnia swe luki i mimo że występuje praktycznie bez rasowych napastników znajduje się w ścisłej czołówce. B. Waligóra zdaje sobie sprawę z tego, że o sukcesach w tej sytuacji może decydować druga linia. Iwanicki i Putek spłacają systematycznie koszty transferu, ale dopiero na wiosnę zobaczymy ich chyba w pełnej dyspozycji piłkarskiej. ŁKS zaliczany jest do pierwszej grupy drużyn ligi (Pogon, Widzew, Górnik Zabrze, Lech, GKS Katowice i Śląsk Wrocław), ale jak na razie zbiera tylko pochwały za umiejętności walki, nie za punkty. Zygmunta Gutowskiego dysponuje wyjątkowo nieletnią ławką rezerwowych, gdzie właściwie Więzik, Sybilski i bramkarz Ossowski są pełnowartościowymi graczami do zastąpienia kolegów w walce o punkty. W tej

sytuacji należy życzyć tej jedenasce by omijały ją kontuzje i by kilku zawodników podchodziło poważnie do zawodu, który uprawiają. Wyrażając jednocześnie nadzieję, że w drugiej części jesiennej rundy objawie się bez takich wypadków, jak chociażby porażka w własnym boisku z Górnikiem Walbrzych, liczymy na nawiazanie walki o najwyższe lokaty w ekstraklasie. Zespół przeciętnej wieku młodego przeobraził się w doświadczony meczyniec, a to do czego zobowiązuje.

Przedsezonowe pytanie kto mistrzem Polski — Legia Warszawa czy Górnik Zabrze pozostawiamy na razie bez odpowiedzi? W bezpośrednim pojedynku lepsi okazali się zawodnicy ze stolicy, którzy pokazali także, iż potrafią walczyć w obronie. Trener Jerzy Engel z ulaską fantazją pragnął skorzystać z nowego regulaminu rozgrywek, wystawiając np. w meczu z GKS Katowice (na wyjeździe)... 7 napastników. Zamiast 3 punktów jego podopieczni zarobili minus jeden (przegrali 2:5)! Nie tak łatwo zatem! Zabrakł Górnik utrzymał miejsce w czołówce tabeli. Pytanie tylko na jak długo i jak długo można grać „na świeżość”?...

Do grona faworytów dołączył obok Pogoni zespół wrocławski Śląsk oraz GKS Katowice. Nagle z przeciętniaków stali się oni ligowymi potentatami. Walka „o majstra” zawiązała się zatem interesująco...

Na drugim biegunie tabeli znajduje się gdańska Lechia. Kibice tej drużyny rwa sobie włosy z głowy. Głośno jest o rzekomym konflikcie pomiędzy Kupcewiczem i Pekalą. Trener Marian Gieszke i zawodnicy demontują te wieści. Kto wie jak jest naprawdę? Lechia przegrała w 7 kolejce z Motorem, a szkoleniowiec zespołu zastanawia się dlaczego jego podopieczni grają tak słabo i dlaczego podają... piłkę przeciwnikom. Wszystko jak na razie wskazuje na to, że posiadający największą frekwencje ligowa stadion w Wreszczu może niedługo świecić pustkami.

Jadą w ciemno

Dziś wieczorem ekipa piłkarzy Widzewa wsiądzie w Kuluszkach do ekspresu „Chopin”, udając się do Wiednia. Po całonocnej podróży widzewiaczy „wyładują” na dworcu wiedeńskim Sud-Banhof, skąd dalej odjedą przeszło 200-kilometrową podróż autokarem do Linzu. W środku czeka ich tam pierwszy mecz o Puchar UEFA z miejscowym zespołem LASK.

Jedziemy niemal w ciemno — powiedział po piątkowym meczu z GKS Katowice trener B. Waligóra. W dotychczasowej historii występów pucharowych pierwszy raz się zdarza, że mamy tak mierne rozegnanie przeciwnika.

Srodowego rywala piłkarze i szkoleniowcy Widzewa poznają jedynie z magnetowidowych zapisów meczów, które LASK rozegrał w Pucharze Łańca z poznańskim Lechem. Magnetowidowy zapis i dodatkowe informacje od szkoleniowca poznańskiego drużyny, wzbogacone o „prywatne wywiady” z przypadkowymi obserwatorami niektórych meczów ligowych LASK muszą tym razem wystarczyć B. Waligórze.

Sełk jednak w tym, że od letniego sezonu drużyna z Linzu jak się zmieniała B. Waligóra znacznie zmieniła się personalnie. Jakże są zmiany, co prezentuje w tej chwili rywal widzewiaków w I rundzie Pucharu UEFA? Na te pytania szkoleniowiec Widzewa i jego zawodnicy będą sobie mogli odpowiedzieć, ale już po meczu. Mimo usilnych zabiegów, aby udać się do Linzu na turniej z meczów LASK władze polskiego sportu nie wyraziły zgody. (w-w)

Zremisowały z Walterem

Nie powiodło się futbolistom TKKF Teofilów w kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi. Łódzianki rozegrały spotkanie w Radomiu, remisując z jedynastką tamtejszego Waltera 1:1. Bramkę dla łódzkiej drużyny zdobyła A. Tarnowska.

Kolejny mecz teofilowianki rozegrają w niedzielę 21 bm. (godz. 14) na stadionie Resursy z najgroźniejszymi rywalami o awans do I ligi piłkarskiej Sokola z Drzonkowa. Nie wątpimy, że w tym prestiżowym meczu góra będą dziewczęta P. Suskiego. (w-w)

Awansowały

LIGA ANGIELSKA

Coventry	—	Newcastle	3:0
Liverpool	—	Charlton	2:0
Luton	—	Arsenal	0:0
Manchester Utd	—	Southampton	3:1
Norwich	—	Watford	1:3
Nottingham	—	Aston Villa	6:0
Oxford	—	Manchester C.	0:0
Queens Park	—	West Ham	2:3
Sheffied Wed.	—	Leicester	2:2
Tottenham	—	Chelsea	1:3
Wimbledon	—	Everton	1:2
Birmingham	—	Huddersfield	1:1
Crystal Palace	—	Sheffied Utd	1:2

Turniej międzynarodowy koszykarek w Łodzi wygrali mistrzyni Polski, koszykarki ŁKS wyprzedzając węgierski zespół z Szeged. Impreza zorganizowana przez działacze koszykarki Widzewa, a odbyła się ona w hall Spolem.